

NACZELNE DOWODZTWO W.P.

Warszawa dnia 1 lipca 1919.

D.Nr. 7894 / II.

POUFNE

PILNE

1055/94

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA

w W a r s z a w i e.

Przesyła się w załączeniu odpis raportu gen. Rozwadowskiego z dnia 26-go czerwca b.r.

Zadane w powyższym raporcie informacje zostały udzielone gen. Rozwadowskiemu przez Nacz. Dow. W.P.

1 załącznik:

Z rozkazu

*Poldauskim*  
*Ścisł Obdziału I.*

NACZELNE DOWODZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA

L D. 1055/94 2 / VII 1919 r.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

P O U F N E

Paryż, dnia 26/6 1919.

O d p i s .

Staraniom nasze poparte częstemi depeszami oraz doskonałą informacją warszawską, dozwoliły uzyskać właśnie notę p. Clemenceau, przestrzegającą w sposób stanowczy Niemcy przed wszelką agresją i prowokowaniem Polski. Całe otoczenie Marszałka Focha, Sztab Generalny francuski, oraz decydujące sfery tutejsze, coraz bardziej zaczynają bowiem rozumieć, że tylko energiczna interwencja i poparcie Polski przez ścisłą kooperację wojskową mogą zmusić Niemcy do efektywnego wykonania traktatu pokoju, który oni zupełnie zlekceważyć pragną. Staram się podtrzymywać jak najbardziej owe tendencje i doprowadzić do rychłego przygotowania akcji aliantów w jak najbliższej łączności z nami.

Interwencja w sprawie wschodniej Galicji dała nam dziś właśnie również zupełne przyznanie żądań naszych. Nietylko otrzymujemy zgodę na użycie wojsk Hallera i na tym froncie, lecz dano nam również zupełnie wolną rękę aż po Zbrucz i przyznano prawo zaprowadzenia wszędzie polskiej administracji. Jest to duży sukces osiągnięty mimo ciągłych i rozmyślnych intryg, protestów oraz fałszywych zupełnie komunikatów ukraińskich, które starają się usilnie przedstawiać nas jakby gnębiących Rusinów nawet w zмовie z bolszewikami. Zrozumiano tu wreszcie, że ukraińskie sowie ty bliskie są bardzo rosyjskim i że tak Petlura jak i Pawlenko działają już teraz dość otwarcie przeciw Zachodowi w zupełnym porozumieniu z całym bolszewizmem.

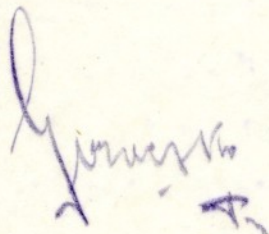
Szef Sztabu francuskiego gen. Alby dopytywał się bardzo, czy i kiedy 4-ta dywizja gen. Zeligowskiego została już zwróconą nam przez Rumunów w myśl rozkazów na moją prośbę zaraz stąd wysłanych. O ile się teraz dowiedziałem, to miano ją wysłać rzeczywiście niedawno przez Stanisławów lecz bliższych szczegółów dowiedzieć się nie mogę a należałoby je tutaj jednak zakomunikować. Interesują się bardzo sztaby tem pytaniem, czy moglibyśmy teraz rozbić jeszcze w szybkim uderzeniu ukraińców

aby mieć tyły już zupełnie wolne i uzyskać przez to możliwie duże siły dla ewentualnej akcji rostrzygającej na froncie zachodnim.

Bardzo potrzebnym byłoby rychłe polecenie dokładnego zbadania zarządzeń obronnych niemieckich tak w Gdańsku samym, jak na wybrzeżu oraz wzdłuż dolnej Wisły i przysłanie tych informacji na moje ręce dla tutejszego Sztabu Generalnego. Możemy tem więcej tu osiągnąć, im lepiej informowani będziemy o sprawach oraz sytuacji własnej, a muszę zaznaczyć, że Sztab francuski powziął wielkie zaufanie i uznaje nadzwyczaj doskonałą pracę naszych wywiadowców.

Ostatnie wiadomości o znacznem cofnięciu się naszym w Galicji Wschodniej i hiobowe wieści jakoby o odebraniu nam Stanisławowa przez bandy ukraińsko-bolszewickie wywarły tutaj głębokie wrażenie i należałoby znów silnem uderzeniem pokazać, że takie chwilowe cofnięcie się celowe nie oznacza jeszcze bynajmniej osłabienia sił naszych, które dla utrzymania korzystnego prestigu pokazać niebawem znów winniśmy energicznie.

Za zgodność:



XRozwadowski m.p.

Generał porucznik